

Sygn. akt III Ca 999/19

# POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion - Hajduk

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2021r. . w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku S. G.

z udziałem H. G., J. G., G. G. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 6 lipca 2018r., sygn. akt I Ns 620/14

**postanawia:**

**1. sprostować oczywistą niedokładność w postanowieniu Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 kwietnia 2014r. sygn. akt III Ca 409/13 w punkcie 1 w ten sposób, że po słowach: „w punktach 1 a, 3 a” dodać „w zakresie przyznania uczestnikowi postępowania wierzytelności opisaney w punkcie 1a”;**

**2. zmienić zaskarżone postanowienie:**

a) **w punkcie 1, o tyle, że ustalić że opisana w nim wierzytelność z tytułu nakładów poczynionych na nieruchomości w postaci budynku mieszkalnego wynosi 440 458zł (czteryście czterdzieści tysięcy czterysta pięćdziesiąt osiem złotych) oraz na rozbudowę budynku gospodarczego wynosi 28 705zł (dwadzieścia osiem tysięcy siedemset pięć złotych),**

b) **w punkcie 2 w ten sposób, że dokonać podziału majątku zainteresowanych w ten sposób, że wierzytelność opisaną w punkcie 1 przyznać wnioskodawczyni S. G. i uczestnikowi postępowania G. G. (1) po połowie,**

c) **w punkcie 3 w ten sposób, że zasądzić tytułem spłaty od uczestnika postępowania G. G. (1) na rzecz wnioskodawczyni S. G. 16 086,59zł (szesnaście tysięcy osiemdziesiąt sześć złotych i pięćdziesiąt dziewięć groszy).**

**3. oddalić apelację w pozostałym zakresie;**

**4. oddalić wnioski wnioskodawczyni i uczestników postępowania o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego;**

**5. nakazać pobrać od wnioskodawczyni S. G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach 937,28zł (dziewięćset trzydzieści siedem złotych i dwadzieścia osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym;**

**6. nakazać pobrać od uczestnika postępowania G. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach 937,28zł (dziewięćset trzydzieści siedem złotych i dwadzieścia osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Magdalena Balion - Hajduk

Sygn. akt: III Ca 999/19

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku postanowieniem z 6 lipca 2018r. ustalił, że w skład majątku wspólnego S. G. i G. G. (1), których wspólność majątkowa małżeńska ustała na mocy prawomocnego wyroku w sprawie o separację Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 maja 2005 roku zmieniającego orzeczenie Sądu Okręgowego w Gliwicach Ósrodek (...) w R. w sprawie o sygn. Akt II RC 344/04 wchodzi:

- wierzytelność wobec G. G. (2) i J. G. jako właścicieli nieruchomości opisanej w KW wieczystej nr (...) położonej w R. przy ulicy (...) z tytułu nakładów poczynionych na tej nieruchomości w postaci budynku mieszkalnego o wartości 423 469zł oraz rozbudowę budynku gospodarczego o wartości 23 752,00 zł.

Dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wierzytelność opisaną w pkt. 1 przyznał G. G. (1) i zasądził od niego na rzecz S. G. 223 610,50 złotych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 13 lipca 2012r Sąd Rejonowy orzekł o podziale ruchomości oraz ustalił równe udziały w majątku wspólny.

Kwestia zaliczenia jako wchodzącej w skład majątku wspólnego wierzytelności wobec H. i J. G. jako właścicieli nieruchomości położonej przy ul. (...) z tytułu nakładów poczynionych na tej nieruchomości została skierowana postanowieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 kwietnia 2014 roku sygnatura akt III Ca 409/13 do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. G. i G. G. (1) zawarli związek małżeński w dniu 10 stycznia 1989 roku, a wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 maja 2005r zmieniającego orzeczenie Sądu Okręgowego w Gliwicach Ósrodka (...) w R. w sprawie o sygnaturze akt 2 RC 344/ 0,4 orzeczonej separację. Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich.

Nieruchomość położona przy ul. (...) została podarowana uczestnikowi przez jego rodziców H. i J. G. w dniu 6 kwietnia 1992 roku w celu zaadaptowania znajdującego się tam budynku gospodarczego oraz budowy domu mieszkalnego.

Jeszcze w okresie gdy nieruchomość stanowiła własność rodziców uczestnika na nieruchomości miał być wybudowany warsztat lakierniczy dla uczestnika. W związku z tym J. G. jako właściciel nieruchomości występował o zezwolenie na budowę warsztatu. Składał również wniosek o budowę budynku mieszkalnego, starał się także o doprowadzenie wody do nieruchomości i zlecił wykonanie projektu sieci wodociągowej. Otrzymał zgodę na wykonanie doprowadzenia wody do budynku oraz warunki techniczne zabudowy. Plany budowy warsztatu nie zostały zrealizowane.

Aktualnie nieruchomość stanowi własność J. i H. G., ponieważ G. G. (1) umową darowizny zawarłą z rodzicami w dniu 31 sierpnia 2006 roku przeniósł na nich własność.

W chwili darowizny nieruchomość była zabudowana budynkiem gospodarczym, który stanowił garaż oraz kuchnię wraz z piecem, na którym znajdował się niski pokój. W budynku był prąd, nie było wody, która była tylko na zewnątrz.

Małżonkowie rozpoczęli przebudowę budynku jeszcze w czasie, gdy mieszkali w domu babci wnioskodawczyni. Przeprowadzili się do niego w maju 1994 r

Rozbudowa i przystosowanie budynku na cele mieszkaniowe polegały na podniesieniu dachu nad garażem, została zbudowana sypialnia i łazienka, do budynku została doprowadzona woda i centralne ogrzewanie. Wstawiono okna, budynek otynkowano, urządzono łazienkę kuchnię i pokój. W październiku 1993 roku S. G. i G. G. (1) zwrócili się do Urzędu Miasta R. o dopuszczenie do użytkowania budynku gospodarczego wraz z garażem na czas trwania budowy budynku mieszkalnego. Decyzja została wydana w lutym 1994 roku. Budynek gospodarczy mimo wybudowania budynku mieszkalnego był użytkowany przez małżonków, a następnie tylko przez S. G..

W czasie gdy małżonkowie mieszkali w małym budynku, rozpoczęli budowę od podstaw dużego domu mieszkalnego usytuowanego na tej samej działce. Inwestycja trwała około 5 lat, zakończyła się po 2000 roku. Wtedy też małżonkowie przeprowadzili się do niego wraz z dwójką małych dzieci. Zawiadomienie o zakończeniu budowy skierowali do Urzędu Miasta R. w listopadzie 2001 roku. Budowa została zlecona firmom budowlanym, które opłacał zarówno uczestnik postępowania G. G. (1) z pieniędzy zarobionych z prowadzonej działalności gospodarczej jak i jego rodzice H. i J. G. z oszczędności oraz bieżących dochodów - z emerytury i renty.

Część prac na budowie wykonał również osobiście J. G.. Rodzice uczestnika partycypowali w kosztach budowy, przekazując gotówkę na zakup materiałów oraz samodzielnie kupując materiały.

Świadczenia rodziców G. G. (1) pokryły istotną część kosztów budowy obu budynków. Dochodziło do sytuacji, kiedy to J. i H. G. dokonywali zakupów towaru lub pokrywali poszczególne kategorie kosztów budowy bezpośrednio, zawsze jednak intencją ich działań było wspieranie w formie darowizny. Kwotowa lub procentowa wartość wsparcia finansowego nie jest możliwa do ustalenia zważywszy na nieprecyzyjne informacje w tym zakresie oraz sporne stanowiska zainteresowanych.

Zarazem opisane zachowania stanowiły darowiznę na rzecz obojga młodych małżonków tj. G. i S., ponieważ wiadomym było że rozbudowa budynku gospodarczego a następnie dom zbudowany jest dla ich wspólnej rodziny, na zaspokojenie ich potrzeb mieszkalnych. Pozostałe wydatki były finansowane z dochodów uzyskiwanych przez S. i G. G. (1) w trakcie trwania małżeństwa.

Dokumenty związane z budową nowego budynku mieszkalnego wystawiane były na nazwisko obojga małżonków, to jest S. i G. G. (1).

Sąd Rejonowy uznał za nieprawdziwe twierdzenia H. G., że budowa domu była realizowana z przeznaczeniem dla H. i J. G., a rodzice udzieliли jedynie możliwości korzystania z domu synowi na pewien okres oraz że przekazywane przez nich środki na budowę domu były darowizną wyłącznie na rzecz syna G. G. (1).

W analogicznym okresie budowany był drugi dom na działce należącej do H. i J. G.. Ta inwestycja była prowadzona wspólnie z drugim synem, to jest D. G.. Następnie małżonkowie podarowali synowi D. tamtą nieruchomości, czyniąc to po rozwodzie G. G. (1). Dom ten posiada dwa poziomy i dwa niezależne mieszkania w odróżnieniu od nieruchomości stanowiącej przedmiot niniejszego postępowania, która nie dysponuje takimi rozwiązaniami. Aktualnie zamieszkują w nim również H. i J. G..

Sąd uznał, że nie jest prawdą aby wydatki na remont i budowę były finansowane z majątku odrębnego G. G. (1).

Koszt nakładów na rozbudowę małego budynku stanowi kwotę 23 752 zł, natomiast koszt nakładów w postaci budowy domu mieszkalnego stanowi kwotę 423 469 zł.

Wnioskodawczyni S. G. mieszka z rodzicami, ale planuje usamodzielnienie i zakup własnego mieszkania. Pieniądże ze spłaty chciałaby przeznaczyć na ten cel. Ma na utrzymaniu córkę.

Uczestnik G. G. (1) deklaruje, że nie posiada żadnego majątku. Nie pracuje od około 3 lat z przyczyn zdrowotnych. Jest w trakcie leczenia i rehabilitacji. Mieszka u rodziców. Obciąża go obowiązek alimentacyjny na żonę i córkę. Deklaruje, iż nie ma możliwości spłaty praktycznie żadnej kwoty.

Sąd Rejonowy ocenił, za niewiarygodne zeznania uczestników G. G. (1), H. G. i J. G., w których przedstawiali wspólnie wersje, iż dom jednorodzinny był budowany dla rodziców G. G. (1), a ich syn mieszka tam tylko tymczasowo.

Wskazywanej wersji przeczy całokształt okoliczności sprawy. Rodzice uczestnika G. G. (1) aktywnie pomagali w jego rozwoju zawodowym (plany budowy warsztatu), pomagali w założeniu sklepu, a następnie w zaspokojeniu potrzeb rodziny, którą założył.

Aktywnie i intensywnie pomagali również w budowach, czyniąc to jednak z zamiarem, aby tam zamieszkała cała rodzina syna .

Wszelkie darowizny, których dokonywali na cele mieszkaniowe, służyły zaspokojeniu potrzeb całej rodziny syna, na co wskazują chociażby zeznania wnioskodawczyni, ale również fakt wspólnego zamieszkania, na początku w budynku gospodarczym, a później w domu jednorodzinnym, a także przebieg i treść gromadzonej wspólnie przez młodych małżonków G. dokumentacji budowlanej.

Nie zrozumiałym logicznie jest twierdzenie H. G., iż od początku budowali dom dla siebie, na działce syna G., przy czym o tym fakcie nie powiedziała synowej, bo jak twierdzi nie było powodu, by jej to mówić. J. i H. G. nie potrafią wytłumaczyć dlaczego podjęli nieracjonalną decyzję o budowie dla siebie, dla zaspokojenia własnych potrzeb na cudzej nieruchomości, a równolegle wznosili kolejny dom, gdzie nie przepisali własności na drugiego syna D.. Nastąpiło to w późniejszym okresie czasu, co więcej tamten dom, co zgodnie przyznają zainteresowani jest dwurodzinny, gdy tymczasem dom objęty spornym postępowaniem jest typowym domem jednorodzinnym.

Przyjęta zatem przez tych uczestników wersja ukrywa fakt, iż dokonywali darowizny na rzecz G. i S. G., ponieważ pragnęli aby ich rodzina miała zaspokojone potrzeby mieszkaniowe.

Ustalając wartość nakładów na budowę obu budynków sąd oparł się, opinii biegłego, rzeczoznawcy z zakresu szacowania nieruchomości J. M.. Biegły pominął w swoich ustaleniach zalecenie sądu w zakresie zobowiązania do ustalenia ułamkowego udziału nakładów małżonków na wartość domu według cen rynkowych z czasu ich dokonania oraz ustalenie udziału małżonków wartości domu według cen rynkowych W chwili obecnej nie można określić przedmiotowego udziału, a to w związku z bliżej niesprecyzowaną wartością nakładów na budowę H. i J. G..

Biegły ustalił całe nakłady dokonane na nieruchomość w postaci budynku mieszkalnego jednorodzinnego oraz rozbudowę budynku gospodarczego części mieszkalnej według zasad rynkowych, w przypadku budynku mieszkalnego jako różnicę wartości nieruchomości, uwzględniając jej stan po dokonaniu nakładów i wartość nieruchomości, uwzględniając jej stan przed dokonaniem tych nakładów, a w przypadku budynku gospodarczego z częścią mieszkalną jako równowartość nieruchomości, uwzględniając jej stan po dokonaniu nakładów pomniejszoną wartość gruntu jako przedmiot prawa własności i pomnożony przez wskaźnik przeliczeniowy dokonanych nakładów.

Wartość nakładów na rozbudowę małego domu została ustalona na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, to jest na 13 maja 2005 roku. Uwzględniono zużycie techniczne poszczególnych elementów nakładów w okresie od 1994 do 2005 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi nakłady na nieruchomości na budowę budynku mieszkalnego o wartości 423 469, zł oraz nakłady na rozbudowę budynku gospodarczego na cele mieszkalne w kwocie 23 752 zł.

Należy podkreślić że w chwili orzekania wskazana nieruchomość stanowi własność osób trzecich, to jest H. i J. G., zatem w ocenie Sądu Rejonowego w skład owego majątku wspólnego wchodzi wierzytelność o wskazane nakłady.

Całokształt nakładów pochodzi z majątku wspólnego małżonków S. i G. G. (1). Przyniesienie do majątku wspólnego nastąpiło w ten sposób że rodzice G. G. (1) dokonywali darowizn w postaci przekazywania gotówki lub bezpośredniego finansowania inwestycji budowlanych na rzecz obojga małżonków do ich majątku wspólnego, celem zapewnienia im jako całej rodzinie (również małoletnim dzieciom) warunków mieszkaniowych. W ten sposób S. i G. G. (1) nabyli wspólnie o nakłady do majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy, mając na uwadze iż G. G. (1) zamieszkuje w spornym budynku oraz treść wniosku wnioskodawczyni domagającej się spłaty, przyznał uczestnikowi w całości wierzytelność w stosunku do jego rodziców o całokształt nakładów.

Następnie Sąd mając na uwadze przesądzoną poprzednim postanowieniem zasadę równych udziałów w majątku wspólnym zasądził obowiązek spłaty połowy kwoty owej wierzytelności na rzecz wnioskodawczyni tj. kwoty 223 610,50 zł.

Uczestnicy postępowania G. G. (1), H. G. i J. G. wnieśli apelację, zaskarżając w całości postanowienie Sądu pierwszej instancji i wnosząc o jego zmianę przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego S. G. i G. G. (1) wchodzi wierzytelność wobec H. G. i J. G. jako właścicieli nieruchomości opisanej w KW nr (...) położonej w R. przy ulicy (...) z tytułu nakładów poczynionych na tej nieruchomości w postaci budynku mieszkalnego o wartości 14 059 zł i dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wierzytelność przyznaje G. G. (1) w 1/2 części oraz S. G. w 1/2.

Na wypadek uznania przez sąd, że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy oraz na wypadek nieuwzględnienia wniosku o zmianę postanowienia skarżący wnieśli o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestników kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

Uczestnicy zarzucili:

- naruszenie art. 684 k.p.c. w związku z 567 § 3 k.p.c., art. 567 § 1 k.p.c., art. 618 § 1 k.p.c. przez ustalenie w sposób nieprawidłowy, że w skład majątku wspólnego małżonków G. G. (1) i S. G. wchodzi wierzytelność w kwocie 423 469 zł wobec H. i J. G. jako (...) z tytułu nakładów poczynionych na tej nieruchomości w postaci budynku mieszkalnego oraz rozbudowy budynku gospodarczego bez żądania wnioskodawczyni w tym zakresie, nadto przyznanie wierzytelności wyłącznie uczestnikowi G. G. (1) przy braku jego zgody, a w konsekwencji zasądzenie od niego kwoty 223 610,50 zł na rzecz wnioskodawczyni,

- naruszenie art. 510 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie H. G. i J. G. do udziału w postępowaniu,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów, co dotyczy opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości, który na potrzeby niniejszego postępowania oszacował wartość nakładów na nieruchomość wymienioną w pkt 1 i pominięcie uzupełniającej opinii biegłego z 16 stycznia 2018 r. ustalającą kwotę nakładów na 14 059 zł, poniesionych na nieruchomość przez G. G. (1) i S. G., kierując się przy tym niewiadomymi względami,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów dotyczącą zeznania uczestników oraz ich pisma z 27 lipca 2017 roku, w którym przyznali, że J. i H. G. poczynili nakłady w postaci rozbudowy budynku gospodarczego w 100 %, wcześniej wykonali ogrodzenie nieruchomości w 100 %, zaś na nowy budynek mieszkalny w większości nakłady poczynili J. i H. G. w 90 %, przy czym nakłady również poczynili G. G. (1) i S. G. w 10 %, wyliczając jednocześnie poszczególne elementy nakładów i wskazując procentowo udziały, jakie nakłady ponieśli G. G. (1) i S. G. oraz J. i H. G., czemu Sąd nie dał wiary,

- niezasadne ustalenie, że J. i H. G. czynili darowizny na rzecz G. G. (1) i S. G. celem rozbudowy domu gospodarczego i budowy domu na warunkach braku dowodów na tą okoliczność,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak w uzasadnieniu postanowienia wyjaśnienia podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa w zakresie ustalania i przyznania wierzytelności opisanej w pkt 1 G. G. (1), ponadto Sąd w ogóle w części poświęconej rozważaniom prawnym uzasadnienia nie przytoczył ani jednego przepisu prawa, brak motywów, którymi się kierował, wydając zaskarżone orzeczenie, brak wyjaśnienia motywów pominięcia przez sąd dowodu z opinii uzupełniającej,

- naruszenie art. 45 § 1 k.r.o. przez rozliczenie przez sąd nakładów na nieruchomości J. i H. G. w sytuacji, gdy przepis dopuszcza rozliczenia jedynie między małżonkami,

- naruszenia art. 33. 2 k.r.o. przez uznanie, że przez Sąd, że J. i H. G. dokonywali darowizn w postaci przekazywania gotówki lub bezpośredniego finansowania inwestycji budowlanych na rzecz obojga małżonków do ich majątku wspólnego.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja częściowo odniosła skutek.

Sąd odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, znajdujące odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz przytoczona wyżej ocenę dowodów, w szczególności co do wiarygodności zeznań uczestników G. G. (1), H. G. i J. G. dotyczących ponoszonych nakładów na rozbudowę budynku gospodarczego i budowę nowego domu mieszkalnego.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy z uwagi na upływ czasu od sporządzenia opinii biegłego rzeczoznawcy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości celem dokonania aktualizacji wyceny nieruchomości w trybie art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a w przypadku braku możliwości dokonania aktualizacji sporządzenie nowej opinii na okoliczność wartości nieruchomości lokalowej będącej przedmiotem podziału majątku wspólnego. W wyniku przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego Sąd odwoławczy ustalił wartość nieruchomości wg stanu nieruchomości na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, to jest na 13 maja 2005 roku, ustalając wartość budynku mieszkalnego jednorodzinnego jako różnicę wartości nieruchomości uwzględniającej stan po dokonaniu nakładów i wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan przed dokonaniem tych nakładów, a w przypadku budynku gospodarczego z częścią mieszkalną jako równą wartości nieruchomości uwzględniającej stan po dokonaniu nakładów, pomniejszonej o wartość gruntu jako przedmiotu prawa własności i pomnożonej przez wskaźnik przeliczeniowy dokonanych nakładów.

W przypadku budynku mieszkalnego jednorodzinnego wartość rynkowa nakładów wynosi 440 458 zł, zaś w przypadku budynku gospodarczego z częścią mieszkalną wartość nakładów wynosi 28 705 zł.

Uczestnicy podnieśli, że z przyczyn technicznych budynek gospodarczy został niemal w całości rozebrany i nie przedstawia obecnie żadnej wartości rynkowej, zatem nie powinien stanowić przedmiotu postępowania, ponieważ nakłady na jego rozbudowę uległy zużyciu.

Okoliczność, że budynek gospodarczy został w toku postępowania rozebrany nie ma w niniejszej sprawie znaczenia. Zgodnie z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. sąd ustala skład i wartość majątku wspólnego, który ulega podziałowi. Sąd ustala wartość składników majątku wspólnego biorąc pod uwagę stan majątku jaki istniał w dacie ustania majątkowej wspólności małżeńskiej i według cen z daty orzekania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 20 stycznia 1974 r., sygn. III CRN 384/73 oraz z dnia 18 października 2002 r., sygn. V CZ 129/02).

Zasadnym jest zarzut istotnych braków w uzasadnieniu zaskarżanego postanowienia, brak rozważań prawnych i wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Braki te jednak nie mogą skutkować uchyleniem postanowienia, a wymagają uzupełnienia.

Wskazać zatem należy, że zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, czyli majątek wspólny.

Zgodnie z treścią art. 567 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (§1). W razie sporu co do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym sąd może w tym przedmiocie orzec postanowieniem wstępnym (§2). Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (§3).

Natomiast przepis art. 688 k.p.c. odsyła w sprawach o dział spadku odpowiednio do przepisów dotyczących zniesienia współwłasności.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o podziale majątku wspólnego stanowią zatem art. 567 § 3 k.p.c. w związku 684 k.p.c. w związku z 13 § 2 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących nakładów na nieruchomości i pominięcie uzupełniającej opinii biegłego z 16 stycznia 2018 r. ustalającej kwotę nakładów na 14 059 zł, poniesionych na nieruchomości przez G. G. (1) i S. G. oraz pominięcie zeznania uczestników oraz ich pisma z 27 lipca 2017 roku, w którym przyznali, że J. i H. G. poczynili nakłady w postaci rozbudowy budynku gospodarczego i budynku mieszkalnego w określonych procentach wskazać należy, że w sytuacji, w której stanowiska uczestników i wnioskodawczynie co do poczynionych nakładów przez zainteresowanych są różne i wzajemnie sprzeczne, a uczestnicy postępowania wskazywali, że wysokość ich udziału w nakładach wynosi 80 %, to na nich zgodnie z art. 6 k.c. ciąży obowiązek wykazania tych okoliczności. Uczestnicy nie podali dokładnego zakresu robót i konkretnych kwot, cen zakupu materiałów budowlanych, kosztów robocizny, nie powołali się na rachunki i faktury. Wskazali jedynie swój udział procentowo, nie popierając tego stanowiska dowodami, co w sposób oczywisty nie mogło odnieść skutku. Z tej też przyczyny Sąd nie mógł poczynić ustaleń faktycznych i oprzeć się na uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy, który niejako na wyrost określił wartość nakładów, których poniesienie deklarowali uczestnicy. To jednak do Sądu należy ustalenie stanu faktycznego i ocena zebranych w sprawie dowodów.

W chwili dokonywania nakładów małżonków G. w postaci rozbudowy budynku gospodarczego i budowy budynku mieszkalnego nakłady te ponoszone były z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania. Nakłady te w postaci wierzytelności wobec J. i H. G. weszły do majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika G. G. (1). Wbrew zarzutom apelacji wnioskodawczynie domagała się rozliczenia w toku niniejszego postępowania rozliczenia tych nakładów.

Udział w tych nakładach wnioskodawczynie i uczestnika G. G. (1) wynosił 100% wobec prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego, że wszystkie zakupy i płatności na budowie dokonywane przez rodziców uczestnika G. G. (1) były darowizną dla syna i synowej i w 100% podlegają rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Wnioskodawczynie wbrew zarzutom apelacji wnioskodawczynie złożyła konkretny wniosek o rozliczenie nakładów i przyznanie dopłaty, co podkreślał już Sąd odwoławczy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 kwietnia 2014r. uchylającego częściowo poprzednie postanowienie Sadu Rejonowego. Sąd Okręgowy ocenił wówczas także zarzut uczestników nieprawidłowości dopuszczenia do udziału w sprawie H. i J. G., którzy są zainteresowanymi w sprawie zgodnie z art. 510 k.p.c. Sąd Okręgowy w obecnym składzie stanowiska te podziela.

Uzasadniony był natomiast zarzut apelacji dotyczący przyznania wierzytelności wyłącznie uczestnikowi G. G. (1) przy braku jego zgody, a w konsekwencji zasądzenie od niego kwoty 223 610,50 zł na rzecz wnioskodawczynie. Rację ma skarżący, że wierzytelność winna zostać przyznana wnioskodawczynie i uczestnikowi postępowania G. G. (1) po połowie. Wartość wierzytelności wyniosła łącznie 469 163zł (440 458zł + 28 705). Połowa wynosi 234 581,50zł.

W związku z brzmieniem art. 212 § 1 k.c. Sąd zobowiązany był do ustalenia wysokości spłaty przysługującej wnioskodawczynie.

Wartość całego majątku wspólnego wyniosła 510 556,18zł. Złożyła się na nią wartość wierzytelności 469 163zł, wartość ruchomości przyznanych wnioskodawczynie 4610zł, wartość ruchomości przyznanych uczestnikowi 25 357zł, wartość jednostek zgromadzonych w A. (...) Towarzystwie (...) 11 426,18zł.

Udziały wnioskodawczynie i uczestnika postępowania w majątku wspólnym były równe, zatem winna im przypadać kwota po 255 278,09zł. Uczestnikowi postępowania przyznano składniki majątkowe o wartości 271 364,68zł, zatem winien zwrócić wnioskodawczynie różnicę 16 086,69zł tytułem jednorazowej spłaty z uwagi na jej wysokość i długotrwałość postępowania, które umożliwiło uczestnikowi przygotowanie się finansowe do spłaty- art. 212 § 3 k.c.

Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. oraz obciążył wnioskodawczynię i uczestnika kosztami opinii biegłego, które pokrył tymczasowo Skarb Państwa po połowie.

SSO Magdalena Balion – Hajduk